

Sygn. akt II PK 183/13

POSTANOWIENIE

Dnia 26 listopada 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa A. Z.
przeciwko Niepublicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej [...] sp. z o.o. w W.
o zadośćuczynienie w związku z mobbingiem,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 26 listopada 2013 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w Ś.
z dnia 11 marca 2013 r., sygn. akt VII Pa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Ś. wyrokiem z 11 marca 2013 r. oddalił apelację skarżącej powódki od wyroku Sądu Rejonowego w W. z 26 października 2012 r., którym oddalono jej powództwo o zadośćuczynienie wobec niestwierdzenia mobbingu ze strony pozwanego pracodawcy.

Skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania „na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c. z przyczyn następujących: skarga jest oczywiście uzasadniona w świetle zarzutów w niej zgłoszonych i ich uzasadnienia, gdyż naruszenia prawa dokonane przez Sąd II instancji nastąpiły w sposób rażący. Te naruszenia są oczywiste *prima facie*, jeśli wziąć pod uwagę pogląd Sądu II instancji, wedle którego to na powódce jako pracowniku ciąży dowód co do faktu, iż była ona mobbingowana przez pracodawcę. Pogląd taki zaważył na dalszym błędnym wnioskowaniu przez Sąd, który zeznania świadków zawnioskowanych przez

pracodawcę, słuchanych na okoliczność nie mobbingowania powódki, zeznających o tym, iż nie byli oni świadkami mobbingowania powódki przez pozwaną, przy jednoczesnym twierdzeniu powódki o braku bezpośrednich świadków takiego postępowania pozwanego względem niej, uznał za nie mobbingowanie. Jednocześnie Sąd ustalił, że pozwany pracodawca: - udzielił innym pracownikom na temat powódki informacje dotyczące np. jej uposażenia, - nie udzielał powódce odpowiedzi na kierowane przez nią do niego prośby, ustne i pisemne, o uzasadnienie kierowanej do niej notorycznie przez członka zarządu pracodawcy krytyki dotyczącej sposobu wykonywanej przez nią pracy i posiadanych kwalifikacji, - nie wskazał powódce dowodu, ani nie wyjaśnił którzy pacjenci i z jakich przyczyn są niezadowoleni z pracy powódki u pozwanego pracodawcy, - przyznał, że chciał powódkę zdegradować, przenieść do oddziału w innym mieście, i obniżyć jej pensję w celu wyeliminowania bliżej nieustalonego konfliktu w środowisku pracy pomimo, że była wieloletnim pracownikiem zajmującym stanowisko kierownicze u pozwanego, którą awansowano, nie karano karami porządkowymi, który miał duży wkład w budowanie dobrego wizerunku pracodawcy, który był sumienny i wymagający względem podległych pracowników i którego pracodawca nagradzał oraz przyznawał mu premie, - po pisemnej kolejnej prośbie powódki kierowanej do niego o wyjaśnienie przyczyn stosowania krytyki pracy powódki rozwiązał z nią stosunek pracy bez zachowania okresów wypowiedzenia, a rozwiązanie to okazało się niesłuszne. Ponadto powódka wskazała na rozstrój zdrowia wywołany u niej powyższymi zachowaniami pracodawcy i podała, iż z tej przyczyny Sąd II instancji w sprawie pod sygn. akt VII U [...] przyznał jej prawomocnym orzeczeniem rentę z tytułu niezdolności do pracy na podstawie opinii biegłego sądowego psychiatry z dnia 2.10.2012 r. (w załączeniu). Dokonując wykładni językowej pojęcia mobbingu i biorąc pod uwagę utrwaloną już w tym względzie linię orzeczniczą Sądu Najwyższego (... *powołano sprawy I PK 35/11, I PK 203/09, II PK 252/09, II PK 88/08* ...), ustalone zachowania pracodawcy i rozstrój zdrowia, jaki powódka doznała w ich wyniku, zakwalifikować należało w sposób oczywisty jako mobbing, skoro były stosowane w sposób trwały i uporczywy. Tymczasem Sąd orzekający w uzasadnieniu wyroku w ogóle nie ocenił i nie odniósł się do tych okoliczności, a przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność mobbingu,

jego skutków, rozmiarów rozstroju zdrowia nim wywołanych, oraz związku przyczynowo skutkowego uznał za zbędne, choć w sposób oczywisty, zgodnie z podstawowymi regułami postępowania cywilnego, ustalenie tych okoliczności wymagało wiadomości specjalnych i miały one podstawowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Powyższe rozumowanie prowadzi do oczywistych wniosków i uzasadniających przyjęcie niniejszej skargi kasacyjnej do rozpoznania, wedle których stwierdzić należy, że przy zastosowaniu zasad logicznego myślenia, doświadczenia życiowego przeciętnego obywatela i właściwego stosowania podstawowych reguł wnioskowania i wiedzy prawniczej, Sąd II instancji poczynił rażącą obrazę przepisów prawa materialnego i procesowego, co nie pozwala na pozostawienie w obrocie prawnym tak wadliwego i niesprawiedliwego orzeczenia, naruszającego w efekcie podstawowe prawa obywatelskie, jak prawo do dobrego imienia i czci pracowniczej oraz poszanowania godności i zdrowia, będącego najwyższym z naruszonych dóbr”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (wyżej *in extenso*) nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Zasadniczy mankament wynika z tego, że wniosek nie oddziela podstawy przedsądu od podstaw kasacyjnych, jako że funkcjonalnie i znaczeniowo są to odrębne elementy skargi kasacyjnej (art. 398⁴ § 1 pkt 2 w związku z art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. oraz art. 398⁴ § 2 w związku z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Na etapie przedsądu nie ocenia się podstaw kasacyjnych, gdyż te podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania. Ocenie podlega tylko wskazana we wniosku podstawa przedsądu. Oznacza to, że wniosek o przyjęcie skargi powinien samodzielnie wskazać i wykazać podstawę przedsądu, zatem brakującego elementu tej podstawy nie zastępują podstawy kasacyjne ani ich uzasadnienie. Odnosi się to również do szczególnej podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., która jako jedyna ma na uwadze indywidualny interes skarżącego w przyjęciu skargi do rozpoznania. W tym przypadku skarżąca powinna wskazać, odrębnie od podstaw kasacyjnych, które przepisy (procesowe lub materialne)

zostały naruszone oraz że powoduje to oczywistą wadliwość wyroku. Skarżąca we wniosku tego nie czyni, poprzestając na hasłowym zarzucie o „rażącej obrazie przepisów prawa materialnego i procesowego”. We wniosku o przyjęcie skargi nie zarzuca naruszenia jakiegokolwiek przepisu prawa procesowego lub materialnego. Odwołanie się do podstaw kasacyjnych – tak jak wskazano - nie jest uprawnione. O ile zasadna podstawa kasacyjna prowadzi do uwzględnienia skargi (*a contrario* z art. 398¹⁴ k.p.c.), to w podstawie przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. chodzi o wykazanie aż oczywistej zasadności skargi, co jakościowo nie jest tożsame nawet z zasadną podstawą kasacyjną. W przeciwnym razie funkcja przedsądu będzie bezprzedmiotowa i postępowanie kasacyjne stanie się powszechną (trzecią) instancją.

Skoro wniosek o przyjęcie skargi nie wykazuje naruszenia prawa procesowego, to na etapie przedsądu zastosowanie ma również reguła z art. 398¹³ § 2 k.p.c., zgodnie z którą Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami stanu faktycznego na których oparto zaskarżony wyrok. Według tych ustaleń nie było działań mobbingowych ze strony pozwanego pracodawcy. Twierdzenia wniosku o mobbingu są więc sprzeczne z ustaleniami faktycznymi w sprawie. Jako że nie ustalono mobbingu, to nie można też stwierdzić naruszenia prawa materialnego. Nie ma więc podstawy do stwierdzenia, że skarga jest oczywiście uzasadniona. W ocenie podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Sąd Najwyższy nie prowadzi samodzielnych ustaleń stanu faktycznego, niemniej z załączonej do skargi opinii biegłego psychiatry z 2 października 2012 r. nie wynika, iżby stwierdzona przez biegłego częściowa niezdolność do pracy u powódki wynikała z działań mobbingowych. Opinia ta została wydana w sprawie przeciwko ZUS o rentę z tytułu niezdolności do pracy, a więc pracodawca nie był stroną w tej sprawie.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji, stosownie do art. 398⁹ § 2 k.p.c.